

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
w Lesznie. — Redaktor M. Urbanowicz. — Tel. 61.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.),
ul. Wolności nr. 21.

Nr. 143

Leszno, sobota dnia 24-go czerwca 1939 r.

Rok XX

Po wizycie w Kanadzie i U. S. A. angielska para królewska wróciła

do Anglii — powitana niezwykle owacyjnie

London. — Księżniczki angielskie Elisabeth i Margaret odjechały z dworca Waterloo do Southampton, gdzie oczekiwały na przyjeżdżającą wieczorem parę królewską.

Parowiec „Empress of Britain” zarzucił kotwicę o godzinie 15,20. Na pokładzie parowca powrócili z podróży do Kanady i Stanów Zjednoczonych król Jerzy i królowa Elżbieta.

W porcie na długo przed przybyciem parowca zgromadziły się olbrzymie tłumy ludności, które zgotowały parze królewskiej niezwykle gorące przyjęcie i długotrwałą owację. Pomostem, zrzuconym na brzeg z pokładu parowca, za królem i królową podążały obie księżniczki, które wyjechały na spotkanie swych rodziców i na pełnym morzu przesiadły się na pokład „Empress of Britain” z torpedowca.

Z portu, po powitaniu przez władze lokalne, rodzina królewska udała się wprost na stację, skąd specjalnym pociągiem odjechała do Londynu. Na całej przestrzeni pomiędzy portem a stacją podczas przejazdu orszaku królewskiego tłum wznosił okrzyki na cześć króla, królowej i księżniczek.

O godz. 17,24 królewska para brytyjska przybyła do Londynu.

Po uroczystym powitaniu, w którym wzięła udział rodzina królewska, rząd z premierem Chamberlainem na czele oraz korpus dyplomatyczny, w czasie którego król rozmawiał parę minut z członkami korpusu dyplomatycznego oraz wysokim komisarzem Kanady w Londynie, orszak królewski w czterech otwartych powozach udał się z dworca Waterloo do pałacu Buckingham.

kingham.

Na trasie, którą przejeżdżał orszak, zebrały się nieprzeliczone tłumy londyńczyków, które w entuzjastyczny sposób witały powracającego do kraju

monarchę.

Premier Chamberlain udał się o godz. 21,30 do Pałacu Buckinghamskiego, gdzie został przyjęty przez króla.



W dniu 15 czerwca wieczorem przybył do Warszawy 23 dniową wizytą na zaproszenie dyrektora PUFW gen Sawickiego P. Teofil Sidorowici, rumuński minister do spraw młodzieżowych Organizacji „Straja Tari” wraz z małżonką p. Eliną Sidorowici, komendantką „Falangi Strazerek” p. Marinescu oraz liczną delegacją naczelnych władz organizacji „Straja Tari”. Na zdjęciu minister Sidorowici z małżonką w towarzystwie ambasadora rumuńskiego w Warszawie Pranasowici i gen. Sawickiego podczas audyencji u p. marsz. Smigłego Rydz.

Niemcy chcą zdobyć z powrotem — to co do nich - w historii należało!

Bezczelne przemówienie Goebbelsa w Berlinie

Berlin. — Na obchodzie starogermańskiego święta „przesilenie dnia z nocą” w Berlinie, min. Goebbels wygłosił niezwykle gwałtowne przemówienie, w którym minister Teofil Sidorowici w t nerwowanie mówcy. W szeregu ustę-

pów ujawniały się jasno dążenia niemców do hegemonii nad Europą.

„Okres dzisiejszy — mówił min. Goebbels — nie jest okresem, w którym studiujemy się tylko historię świata. W tej chwili tworzy się w Niemczech hi-

storia. Znamy tylko jeden cel: chcemy zdobyć z powrotem to wszystko, co do nas w historii należało”.

W dalszym ciągu Goebbels ostro zaatakował Anglię, która według niego nie ma prawa „wtrącać się do spraw Europy Środkowej (!)”. Ta część kontynentu — to strefa wpływów i interesów niemieckich (!) Niech Anglia odda Niemcom kolonie — wówczas będzie spokój. Omawiając stanowisko Polski — Goebbels — uważał, że stoi ona pod wpływem angielskim (!) Groźba pod adresem Londynu, Paryża i Warszawy — Goebbels zakończył mowę.

Subwencje dla „Vorpostena”

Gdańsk. — Władze niemieckie przyznały „Vorpostenowi” nową subwencję w wysokości 7.000.000 marek na dokończenie budowy domu narodowo-socjalistycznej prasy. Decyzja zapadła po powrocie Goebbelsa do Berlina.

Kochanek żony

sprawcą morderstwa inwalidy w Poznaniu

Poznań. — Władze policyjne szybko wykryły sprawców morderstwa 41 letniego inwalidy wojennego, Ignacego Szymkowiaka z Raszedowa, w pow. jarocińskim, którego zwłoki znaleziono na cmentarzu ewangelickim przy ul. Półwiejskiej w Poznaniu. Dochodzenia wykazały, że mordercą był 24 - letni stróż gminny, Leon Paterka z Raszedowa za namową żony śp. Szymkowiaka, 39-letniej Wiktorii Szymkowiakowej z domu Rożek. Paterkę łączyły z Szymkowiakową bardzo bliskie stosunki.

Szymkowiakową aresztowano bezpośrednio po pogrzebie jej męża, jaki się odbył na cmentarzu jeżyckim. Sprawcę bestialskiej zbrodni osadzono również w więzieniu.

Królowa holenderska

na inspekcji fortyfikacji

Haga. — Królowa Wilhelmina dokonała dzisiaj inspekcji nowowbudowanych fortyfikacji na wschodnich i północnych granicach.

Japońskie ultimatum do okrętów zakotwiczonych w Swatów

Londyn. — Donoszą ze Swatów, że japońskie władze morskie wystosowały ultimatum do okrętów wojennych — stojących w porcie Swatów, żądając aby opuściły port do godz. 13, czasu miejscowego, t. j. do godz. 6 rano dnia dzisiejszego, według czasu środkowo - europejskiego.

W porcie Swatów w chwili otrzymania ultimatum znajdował się brytyjski kontrtorpedowiec „Thanet” i amerykański „Pillsbury”.

Londyn. — Agencja Reutera do-

nosi z Szanghaju, że dowódca amerykańskiej eskadry na Dalekim Wschodzie Yarnell odrzucił japońskie ultimatum domagające się wycofania kontrtorpedowca amerykańskiego „Pillsbury” z Swatów.

Admirał Yarnell w odpowiedzi Japończykom oświadczył, że czyni odpowiedzialną Japonię za życie i mienie obywateli amerykańskich w Swatów, którzy mogliby ucieść skutkiem operacji wojennych.

Nieudały zamach na Hitlera

Zamachowca, który należał do otoczenia kanclerza - zabito

London. — Radiostacja londyńska podała 22. 6. następującą sensacyjną wiadomość:

Wedle wiadomości, jakie nadeszły tu z Berlina, miano dokonać próby zamachu na kanclerza Hitlera. Sprawca oddał 4 strzały rewolwerowe, które trafiły ludzi z otoczenia Hitlera, jemu nie czyniąc zgola szkody.

Zamachowiec, który również należał do strażnicy przybocznej Hitlera, został na miejscu zastrzelony przez jednego z przywódców oddziału S. S.

Szczegółowe dochodzenia miały wykazać, że chodziło tu o zemstę. Zamachowiec miał stracić narzeczoną, która rozstrzelano pod zarzutem należenia do opozycji. Przez czas dłuższy wyka-

zywał on nerwowe podniecenie a nawet przebywał przez kilka tygodni w szpitalu. Po wyleczeniu, które rzeko-

mo było niezupełne, objął on ponownie służbę i przy pierwszym zetknięciu się z Hitlerem dokonał zamachu.

17-to letni uczeń gimnazjalny ohydny mordercą policjanta — w Brodnicy

Brodnica. — W sobotę, kiedy w lokalu posterunku policji przebywał sam jeden tylko dyżurny posterunku wy Marcin Pietrowiak, nieznanemu sprawca zamordował go 2 wystrzałami z rewolweru, zabijając go na miejscu. Morderca uszedł przez nikogo nie spostrzeżony.

Zbrodnia ta postawiła na nogi policję całego powiatu. Za wykrycie sprawcy zabójstwa wyznaczono 500 zł nagrody.

Wczoraj w Brodnicy obiegła wiadomość, że zabójca został wykryty. Okazało się, że był nim 17-letni uczeń 2-jej klasy miejscowego gimnazjum Edmund Nawrocki, syn urzędnika

skarbowego w Brodnicy. — Policja aresztowała Nawrockiego w mieszkaniu jego rodziców. Znalezione przy nim rewolwer kalibru 7,65 z nabojami w łufie.

Młodym zabójcą przyznał się do zbrodni, a jako powód podał, że chciał zdobyć rewolwer w celu dokonywania napadów rabunkowych. — Ponieważ chłopak już jeden rewolwer posiadał, którym zabił śp. Pietrowiaka, prawdopodobnie więc, o ile tłumaczenie jego jest prawdziwe, chciał arsenal swój jeszcze powiększyć. Do wykrycia sprawcy zabójstwa przyczyniło się zeznanie pewnego ucznia krawieckiego, który w sobotę widział jakiegoś ucznia

Obrazy wracają do Hiszpanii

W tych dniach wysłano z Genewy do Hiszpanii transport obrazów, wywiezionych z tego kraju swego czasu do Szwajcarii przez rząd republikański. Do granicy francuskiej obrazy odstawiono pod ochroną tajnej policji.

gimnazjalnego szybko wybiegającego z lokalu posterunku. Ubiegłszy kilka-

Przygody Niemca wygnanego z Francji

Metz. — Sąd karny w Metz skazał na sześć miesięcy więzienia 26-letniego Niemca, Mateusza Secha.

Po przyłączeniu zagłębia Saary do Rzeszy, Sech uciekł do Francji, skąd jednak został wygnany w 1934 roku. W pierwszych dniach maja br. wrócił on ponownie do Francji, pragnąc zaciągnąć się do legii cudzoziemskiej. — Sech został jednak uznany za niezdolnego do służby wojskowej.

Podczas rozprawy Sech zeznał, że zesłano go do obozu koncentracyjnego, gdzie 16 lutego br. był świadkiem dotychczas egzekucji swego brata, co go ostatecznie skłoniło do ponownej ucieczki.

Anglia zakupi dzwony nurkowe

London. Drugi lord admirałcei Shakespeare poinformował Izbę Gmin, że między admirałcją brytyjską i ministrem marynarki St. Zjedn., prowadzone są rokowania w sprawie zakupu dzwoni podwodnego tego typu, jaki użyty był w akcji ratowniczej łodzi podwodnej „Squalus”.

Niezależnie od tego eksperci admirałcei opracowują obecnie projekty innego rodzaju środków ratowniczych.

3 ofiary porażenia prądem

Niezwykłe tragiczny wypadek w Chodzieży

Chodzież. — We wtorek zdarzył się tutaj niezwykle i straszliwy w skutkach wypadek, który pociągnął za sobą trzy śmiertelne ofiary.

19-letni uczeń mleczarski Fełski manipulował w mleczarni przy przewodach świetlnych. W pewnej chwili Fełski został porażony prądem i z krzykiem padł na ziemię. Widząc to 8 letni syn kierownika mleczarni, p. Sauer, chciał nieszczęśliwemu po-

móc, lecz został przy tym również śmiertelnie porażony. Zaażarmowany krzykami nadbiegł ojciec dziecka, kierownik mleczarni, p. Sauer, który również uległ śmiertelnemu porażeniu.

Dopiero żona p. Sauer zorientowała się w sytuacji i wyłączyła prąd.

Wszelki ratunek jednak okazał się spóźniony. Wszyscy troje zmarli.

Na miejscu wypadku bada sprawę komisja sądowo-lekarska.

Min. Beck pisze do dzieci szkolnych

Wolsztyn. — Dzieci szkoły powszechnej w Wąsowie — po pamiętnej mowie Ministra Spraw Zagranicznych Józefa Becka — złożyły mu serdeczne gratulacje — za co Minister Beck wysłał do dzieci w Wąsowie pismo odręczne tej treści: „Kochane dzieci! — Dziękuję Wam za mój list otrzymany w związku z mową moją w Sejmie

dnia 5. 5. br. wyrażający Wasze gorące uczucia patriotyczne (—) Beck”.

Kto wygrał na loterii?

Stała dzienna wygrana 10.000 zł padła na nr 83069.
20.000 zł.: 79187
15.000 zł.: 96378
10.000 zł.: 2881 105204
5.000 zł.: 65725



dziesiąt kroków uczeń ten zwolnił kroku i spokojnie szedł dalej. Mozolne badania doprowadziły do ustalenia, że uczniem tym był właśnie Edmund Nawrocki.

Zabity śp. posterunkowy Marcin Pietrowiak liczył lat 54 i pochodził z Gorzdzowa w powiecie wrzesińskim, Osierocił żonę i 15-letniego syna. Pogrzeb odbył się w poniedziałek z udziałem przedstawicieli władz i wielkich rzesz miejscowej ludności.

2000 zł.: 2104 18180 42085 93950 111208 127058
Stała dzienna wygrana 30.000 zł padła na nr. 116173
10.000 zł.: 34597
5.000 zł.: 63245
2.000 zł.: 86915 101378 129553
1.000 zł.: 42937 112997

J. I. KRASZEWSKI

BRÜHL

powieść historyczna — z 1-szej połowy 18 wieku

8

(Ciąg dalszy).

Gasiorek przy opowiadaniach i westchnieniach doszedł do końca. Ostatni kieliszek był nieco metny, Brühl chciał go usunąć.

— Tyranie! — krzyknął radca — co czynisz? Natura wydzieliła te części nie dlatego, aby je wylano, lecz by użyć na dnie prawde winna eliksiru, sama treść i części pożywna.

Guy Paul sięgnął po kielich, Brühl z pod stołu dobył drugiego gasiorka. Na widok jego radca chciał wstać, lecz radość przykula go do krzesła.

— Co to jest? — krzyknął — Co ja widzę?

— Nic, nic — rzekł paź po cichu jest to drugi tom dzieła. Nieszczęściem — mówił już wesoło — starając się o dzieło kompletne dla pana radcy. Który lubi literaturę.

Pauli obie ręce skrzyżował na pierśsiach i głowę skłonił.

— Któżby takiej literatury nie lubił — westchnął.

— Starając się o dzieło kompletne — kończył chłopak — nie mogłem dostać obu tomów jednego wydania. — Ten tom drugi — rzekł, podnosząc zwojną flaszkę omszona — jest starszej, pierwotnej edycji.

— Ach! — podsuwając kielich, zawołał Pauli — tego gotyku szacowanego naleć mi jedną stronę; nadużywać szanownej starożytności nie trzeba.

Nalano kieliszek. Pauli pił.

— Żadne usta kobiety słodsze być nie mogą.

— Dla wasi — mówił radca — to co innego, dla mnie straszy one już słodczy wszelką; ale wino! wino — to nektar, który do zgonu nie może postradać uroku swego. Gdyby nie te depeze...

Radca dopijał, ale tak jakos szybko po sobie następujące libacje widocznie go rozmarzać poczyniły. Ociezał, w fotelu siadł, usmiechał się, oczy mrużył.

— Teraz maleńka drzemka!...

— Ale butelkę dokończyć potrzeba! — nalegał paź.

— Zapewne, to obowiązek uczonego człowieka, nie porwać się lub dokonać dzieła. Prawda? — rzekł radca

— co rzeczą sumienia jest, winno sumiennie być dopełnione.

Dolawszy kieliszek ostatni, Brühl wysunął z okna fajkę, i worek z tytoniem.

— Radco, a fajka?

— Aniele mój! — zawołał Pauli, otwierając oczy i o tym pamiętales. Ale miż mi to ziele upoi gorzej jeszcze. Co mówisz?

— Otrzeźwi! — przerwał paź, podając fajkę.

— Jak się tu oprzeć pokusie! daj! daj! Co się ma stać, niech się stanie. Może poczytłom kark skreśli, i depeze nie nadejdą. Nie żyję mu złego, lecz gdyby go nadwichnął!

Poczęli się śmiać.

Radca chwycił dym ciągnął.

— Djabło moche tabacco.

— Królewskie — rzekł paź.

— Ale bo i król mocniejszy ode mnie, he?

Widocznie tytoniem upojony, już mruzczał tylko stary; podągnął jeszcze parę razy; fajka mu z rąk wysunęła się na ziemię, głowę na pierś spuścił i począł, w lewo ją pochylwszy, — chrapać okrutnie. Przez półotwarte usta dobywał się dźwięk dziwny i niemity.

Brühl popatrzał, usmiechał się, ciele na palcach podszedł ku drzwiom i wysunął się w korytarz; tu, chwilkę

postawszy, pobiegł do przedpokoju króla.

Młody, strojny, wielkiego tonu chłopak, w paziowskim także ubraniu, z pańską miną, zatrzymał go wchodzącego.

Był to Antoni hr. Moszyński. — Twarzyczka jego biała, włosy czarne, rysy nie piękne, ale wyraziste, oczy błyszczące ogniem wielkim, a nade wszystko postawa arystokratyczna i wymuszone nieco maniere odznaczały go między innymi paziami, do osoby, króla przywiązany. Razem z Sułkowskim był długo przy królewiczu, czasowo teraz dostał się do Augusta II-go, który, jak mówiono, lubił jego zręczność, żywość i bystre pojęcie. Prorokowano mu wówczas świetną przyszłość.

— Brühl — zapytał — gdzie ty byś?

Paź się nieco zawahał z odpowiedzią.

— W marszałkowskiej sali.

— Na ciebie służba przypada.

— Wiem, ale się nie opóźnił.

Spojrzał na zegar, stojący w kącie.

— Już myślałem — dodał, śmiejąc się i z nogi na nogę przechylając, Moszyński — że mi Ciebie zastępować przyjdzie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

SILNA FLOTA WOJENNA

podstawą — mocarstwowej potęgi Państwa!

Wielkie narody posiadają wielkie tradycje. Do tradycji takich należą w Anglii — „Navy week“, we Francji — „Semaine navale“, w Niemczech „Marineweche“. Poświęcone sile zbrojnej na morzu, dni te mają za zadanie zbliżenie szerokich rzesz społeczeństwa z marynarką wojenną, zaznajomienie ich, choćby pobieżnie, z tą tak ważną dziedziną obrony państwa, normalnie niedostępną i odrębną i tylko w ciągu jednego tygodnia w roku, pokazującą zbliżenie swe tajemnicze oblicze.

Zadania „DNI MORZA“

W Polsce „DNI MORZA“ również weszły już w tradycję i z roku na rok obchodzone są w Gdyni i w całym kraju. Ale jakże inny, poniekąd ważniejszy, mają one charakter. Bo przecież czyn polski na morzu i przedstawienie mentalności społeczeństwa z lądowej na morską, są zupełnie świeżej daty. I to co w tamtych państwach służy za podtrzymanie ducha, za pielęgnowanie tradycji i za zaznajamianie z istniejącym od dawna stanem rzeczy, — to w Polsce ma charakter pracy pionierskiej i twórczej, jest dalszym ciągiem przestawiania owej mentalności jest, jeśli tak rzecz można, apostołatem morza i bodźcem do wytrwania w nowych dla nas wysiłkach, jest propagandą Wielkiego Czynu Morskiego. I nie o samą marynarkę wojenną tu chodzi, a o wszystkie przejawy tej

pracy w dziedzinach z morzem związanych; a więc marynarki handlowej handlu morskiego, rybołówstwa, sportu żeglarskiego, budowy portów i osiedli nadmorskich, a nadto dostępu do źródeł surowców — kolonij i łączności z wychodźstwem. Dopiero jako kryterium pojęć morskich i wykładnik czynu morskiego państwa, przychodzi

tu marynarka wojenna, wiążąca wszystkie te zagadnienia w polityczne, strategiczne i gospodarcze zagadnienie państwowe, skryształowane w pojęciu obrony żywotnych interesów narodu, wolności morskiej i suwerenności, zarówno w głębi kraju jak i na całym świecie.

Ważkie słowa

„Siła na morzu zdaje się być nieodzownym warunkiem mocarstwowości“ — mówił z okazji przybycia zbudowanego ze składki społecznych okrętu podwodnego „Orzeł“ — Wysoki Protektor Ligi Morskiej i Kolonialnej generał broni Kazimierz Sosnkowski. — „Musí być silnym nie tylko na lądzie, ale i na morzu naród, pragnący należeć do zespołu wielkich narodów świata... Silna flota wojenna jest ostoją, podwaliną wszelkich spraw morskich... Kto posiada flotę handlową uprawia handel zamorski, kto dąży do uzyskania kolonij, ten musi pamiętać

o konieczności osłony morskich linii komunikacyjnych, o bezpieczeństwie dowozu surowców i materiału wojennego. A przecież polska flota handlowa osiąga w roku bieżącym poważną pojemność 120.000 ton i ma wyraźną tendencję dalszego, koniecznego wzrostu... Toteż sprawa rozbudowy naszej niewielkiej, a tak dzielnej i sprawnej marynarki wojennej, wysuwa się na jedno z czołowych miejsc wśród ważkich i pilnych zagadnień państwowych...“

Oto słowa ważne i mądrością stanu nabrzmiałe, które zresztą powtórzyła

szeroko prasa zagraniczna, dopatrując się w nich słuszenie, i raczej tu niż gdzie indziej, realnych sił Polski i jej poważnych dążeń mocarstwowych. Zrazem zaś są one odpowiedzią dla czego obchodzimy „DNI MORZA“.

„DNI MORZA“ mają bowiem w Polsce, jak już zaznaczyliśmy wyżej, charakter dwojaki. Po pierwsze winny zbliżyć społeczeństwo do morza i ukazać mu zbliżenie to, cośmy dotychczas na morzu stworzyli, głównie w gospodarczej dziedzinie, uświadomić go, że na tym nie koniec, że praca ta musi iść dalej i sięgnąć nie tylko na morze, ale i za morza. Z drugiej zaś, wpoić w szerokie masy przekonanie, że cały ten wspaniały, jak na nasze warunki, dorobek morski, wszystkie te tak udane i nowe dla nas na morzu poczynania, całe to bogactwo, — muszą znaleźć oparcie i zabezpieczenie w stworzeniu odpowiedniej do naszych potrzeb siły zbrojnej na morzu.

Musimy sięgnąć za morza

„DNI MORZA“ są potrzebne, albowiem nie tak nie krzepi serc, jak widok dokonanej pracy i monumentalnych jej wyników. Nie też tak nie przekonywa, jak w obliczu tych skarbów morskich, świadomość ich obrony. I to nie zakłębieniami, sentymentami i hasłami, ale siłą zbrojną, bez której wszak nie można dziś ani korzystać z dobrodziejstw, ani prowadzić pomyślniej wojny.

Szerokie sfery społeczeństwa mają się więc przekonać, że marynarka wojenna to nie obrona samego wybrzeża, ale obrona najżywniejszych interesów państwa w kraju i na świecie, to — „rękojmia mocarstwowego rozwoju i kwitnącej pomyślności narodu“ — jak rzekł Wielki Marszałek. S przekonawszy się — wzmoczyć wysiłki ku stworzeniu zadeklarowanych przez Polskę w Genewie 150.000 ton okrętów wojennych. Bo przecież od kogo to, jak nie od woli narodu zależy?

Stworzenie takiej floty jest w Polsce zarówno konieczne jak i możliwe. — Gen. Sosnkowski powiedział: „Realnie ujmując sprawę, morskie siły zbrojne Polski powstać mogą i powstać powinny w drodze świadczeń z budżetu lub z dochodów nadzwyczajnych państwa“ Słowa te znów nie wymagają tłumaczenia. A fakt budowy „Orla“ i ścigaczy ze składki społeczeństwa, świadczą tylko, że dzięki wyteżonej akcji Ligi Morskiej i Kolonialnej, świadomość potrzeby siły zbrojnej na morzu ogarnia coraz szersze kręgi społeczeństwa i ci co dają, dobrowolnie manifestują swą gotowość do świadczeń stałych a powszechnych. Wówczas zresztą świadczenia te zostaną bardziej sprawiedliwie rozłożone, staną się mniej dotkliwie dla poszczególnych obywateli, wzamian zaś bardziej owocne w skutkach. Bo przecież — powtarzamy raz jeszcze — silna flota wojenna, to bezpieczeństwo i potęga państwa i dobrobyt jego obywateli.

W obliczu niebezpieczeństwa Polska zawsze będzie silna, zwarta i gotowa. Siła, zwartość i gotowość, a zatem i szanse na korzystny pokój, lub zwycięstwo w narzuconej nam wojnie, wzmogą się jeszcze, jeśli na straży Rzeczypospolitej — obok wojska na lądzie i lotnictwa w powietrzu, stać będzie jeszcze odpowiednia do naszych potrzeb silna marynarka wojenna. — Stworzenie takiej marynarki wojennej, nie żaden to wysiłek ponad miarę, ani żaden cud...

Silna marynarka wojenna, to silna, potężna i bogata Polska — oto hasło obecnych „DNI MORZA“. J.G.

Zamordował kobietę i zawiózł zwłoki do lekarza

Rawa Ruska. Mieszkańcy Rawy Ruskiej zostali poruszeni wiadomością o morderstwie dokonanym na tle

romantycznym.

Tamtejszy mieszkaniec, 23-letni Dawid Draker, spotkał się ze swoją narzeczoną Fajgą Zachyngierówną, jedną z najładniejszych dziewczyn żydowskich Rawy Ruskiej. Zaczął on jej czynić wymówki, że zaniedbuje go i chodzi z innymi. Ponieważ dziewczyna kategorycznie twierdziła, że to nie prawda, a Draker uporczywie mówił, że widział ją wychodzącą z kina z innym młodzieńcem, wynikła między nimi kłótnia. W pewnej chwili Draker wpadł w szał i uderzył swoją narzeczoną nożem w klatkę piersiową, raniąc ją w okolicę serca. Dziewczyna zmarła na miejscu.

Draker, sądząc jednak, że dziewczyna żyje, chwycił ją w objęcia, zaniósł do dorożki i zawiózł do miejscowego lekarza Chorodowskiego, prosząc go, by za wszelką cenę ratował narzeczoną. Dr. Chodorowski stwierdził zgon i zawiadomił o morderstwie policję. — Drakiera aresztowano.

Włochy - objęte

„przestrzenią życiową“ Niemiec

Insbruck. Ukazała się tu specjalna broszura w języku niemieckim, charakterystyczna stosunki niemiecko-włoskie. Broszura ta jest kolportowana masowo wśród Niemców, zamieszkałych w Południowym Tyrolu, a więc w granicach Włoch. Treść broszury ze względu na „przyjaźń“ niemiecko-włoską nie za-

wiera wprawdzie wyraźnych akcentów antywłoskich, lecz podaje zarys historyczny stosunków między obu państwami, z czego wynika, że Włochy były zawsze przestrzenią życiową Niemiec.

Następnie broszura zapewnia, że w ramach przyjaźni włosko-niemieckiej muszą znaleźć należyte uwzględnienie słuszne postulaty Niemców Południowego Tyrolu, dla których najważniejszym zadaniem i obowiązkiem jest wytrwać w wierności dla Niemczyzny.

Niemcy zażądały

odwołania konsula angielskiego we Wiedniu

Berlin Rząd niemiecki zwrócił się do rządu brytyjskiego z żądaniem odwołania brytyjskiego konsula generalnego w Wiedniu. Zarządzenie to wydane zostało w odwecie za wydalenie konsula niemieckiego w Liverpoolu, zamieszanego — jak wiadomo — w aferę szpiegowską.

Proces zamachowców portugalskich

Lizbona. Rozpoczął się tu przed trybunałem wojskowym wielki proces. Przed sądem staje 65 oskarżonych wojskowych, księży i osób cywilnych pod zarzutem udziału w spisku przeciwko bezpieczeństwu państwa w r. 1934. Na czele tego spisku stał wówczas pik Paiva Pouceiro, znajdujący się obecnie poza granicami Portugalii.

Rozbił się samolot komunikacyjny

London. Min lotnictwa otrzymało wiadomość, że samolot, który zagiął na trasie York — Newcastle został odnaleziony w pobliżu Marhandi Castle w hrabstwie Durham.

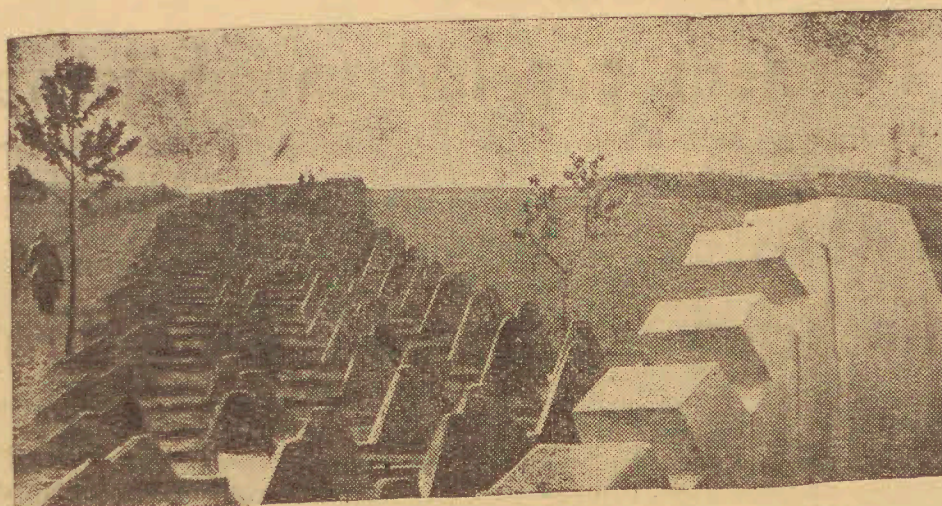
Samolot uległ rozbiłowi a trzech jego pasażerowie ponieśli śmierć. Wśród pasażerów znajdował się żokej królewski.

Bezczelne insynuacje o rzekomych zamiarach Polski względem Litwy

Berlin. „Boersen Zeitung“ zajmując się na swych łamach Litwą, którą zdaniem dziennika Polska uważa za swoją przestrzeń życiową, co ma oznaczać chęć włączenia tego kraju w granice Rzeczypospolitej Polskiej. Niemcy jed-

nak chcą „opiekować“ się Litwą i „będą bronić jej niepodległości“ (!).

Coprządza może się zdarzyć — kończy dziennik — że Litwa zniknie (!) na jakiś czas z mapy Europy, ale wskrzeszą ją i dadzą jej wolność...



Rzut oka na fortyfikacje niemieckie na zachodniej granicy Westfalii, na t. zw. Linii Zygfryda.

Wiadomości z bliska i zdaleka

„Dni Młodego Rolnika“ w Bojanowie

Bojanowo. — W dniach 9 i 10 czerwca br. — jak krótko donosiliśmy — odbyły się w Państw. Średniej Szkole Rolniczej i Gimnazjum Rolniczym „Dni Młodego Rolnika“.

Dzień pierwszy uroczystości otwari raport komendanta hufca szkolnego, który odebrał dyrektor Szkoły dr inż. Jan Sondał w asyście gości i delegacji wojskowości, Korpusu Kadetów nr. 2 z Rawicza, naczelnika więzienia rawickiego p. Junczyńskiego i in.

Po raporcie odbyło się uroczyste wciągnięcie flagi państwowej na maszt na podwórzu szkolnym, po czym przed wyróżnionymi szeregami uczniów Szkoły, w obliczu Władz szkolnych tegoroczni absolwenci wręczali sztandar szkolny kursowi drugiemu, który tym samym stał się w szkole najstarszym, reprezentującym starszą uczniowską.

Uroczysty wymarsz do kościółka w Golaszynie — i defilada.

Przed pięknie udekorowanym gmachem szkolnym, na podwyższeniu, stanęli przedstawiciele Szkoły z dyr. dr inż. J. Sondałem na czele, obok gości, przedstawiciele wojskowości, Korpusu Kadetów z Rawicza, przedstawiciele miejscowych władz i społeczeństwa.

Na przedzie sztandar Szkoły w asyście, za nim Przysposobienie Wojskowe Szkoły, Kurs I A. Przysposobienie Rolnicze Szkoły prowadzi ze sobą zespoły, założone przez siebie na wsiach okolicznych — w strojach regionalnych (głównie Biskupianie), dalej znowu Przysposobienie Rolnicze z kursem I B, konna banderia w starodawnych kontuszach szlacheckich, czamarach. Maszyny rolnicze: siewnik, prowadzony przez uczniów Szkoły w strojach krakowskich, poleskich, pług, zaprzęzony w parę koni, prowadzony przez kujawiaka-ucznia, wóz siana, na którym widać Pomorzańca z nad noteckich łąk. Wszyscy kroczą poważnie, wspaniale, uzyskując od zgromadzonej publiczności niemilkące oklaski.

Następnie odbyła się uroczysta akademia w auli szkolnej. Na wstępie odśpiewano „Nasz sztandar“. Skończył przemówił Dyrektor Szkoły. Z rąk dyrektora otrzymali maturzyści świadectwa, każdy ze specjalnym, osobistym przemówieniem. Nastąpiło przemówienie prezesa Towarzystwa Koleżeńckiego. Odpowiedział na te przemówienia były prezes T. K. Jurek Kozierowski, dziękując za wszystko wychowawcom kolegom i społeczeństwu miejskiemu.

Głównym punktem programu artystycznego był występ koncertowy p. Maślankówny (fortepian), p. Wojciechowskiego (I skrzypce) i p. dr Kozłowskiego (II skrzypce). Akademię zakończono wspólną fotografią wszystkich obecnych.

Po południu tegoż dnia odbył się przewidziany programem bieg sztafetowy od granicy do szkoły. Udział brały w nim dwie sztafety szkoły rolniczej, sztafeta K. K. 2 Rawicz oraz drużyna Gimnazjum Rawickiego. Bieg ten wygrała drużyna Korpusu w czasie 11 min. 59 sek., przed drużyną szkoły rolniczej (12 min. 1 sek.) i gimnazjum rawickim. Zwycięstwo nagrodzone zostało pucharem przechodnim.

Skazani za oszustwo

Pleszew. — Przed Sądem Grodzkim w Pleszewie stanęli w dniu 15 bm. ojciec i syn Leon i Bogdan Golińscy, właściciele stolarni, oskarżeni o to, że swego czasu publicznie oczerniali Edmunda Dąbkiewicza, mistrza szklarskiego, radnego miasta z klubu S. N.

Po przewodzie sądowym, w którym występowała spora liczba świadków, sąd wydał wyrok, skazujący Leona Golińskiego na 3 mies. aresztu z zawieszeniem wykonania kar na 3 lata oraz 200 zł grzywny, poniesienie kosztów sądowych i postępowania, a Bogdana Golińskiego na 3 miesiące aresztu bez zawieszenia, 200 zł grzywny, poniesienie kosztów sądowych i postępowania.

ufundowanym przez Towarzystwo Koleżeńskie Uczniów.

W drugim dniu uroczystości do południa rozegrano mecze siatkówki i koszykówki z drużynami Gimnazjum Rawickiego i kursem wojskowym dla podchorążych z Rawicza.

Na zakończenie uroczystości odbyła się wenta w auli szkolnej, na której bawiono się ochoczko — po rolniczymu.

Uroczyste zakończenie roku szkolnego

Długie Stare. — W tutejszej szkole powszechnej odbyło się w dniu 21 czerwca br. uroczyste zakończenie roku szkolnego, w którym wzięli udział insp. szkolny p. mgr. K. Zajda, insp. Straży Granicznej p. ppłk. Fr. Hałas, opiekun szkoły, oraz p. Ign. Wałczak, obw. instruktor oświaty pozaszkolnej. Po pogadance wychowawczej wygłoszonej przez kier. szkoły p. A. Durkę pożegnał dziatwę, opuszczającą szkołę po

ukończeniu obowiązku szkolnego p. insp. Zajda, a opiekun szkoły p. insp. Hałas wręczył absolwentom piękne książki, jako dar za pilność. Po odśpiewaniu pieśni pożegnalnej dziatwa rozeszła się do domów unosząc ze sobą miłe wspomnienie skromnej, ale podniosłej uroczystości.

Podobnie zakończono rok szkolny i w pobliskich Lasocicach.

Szlachta zagrodowa w Poznaniu

Poznań. — Do Poznania przybyła w środę rano wycieczka szlachty zagrodowej z województw lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego. Wycieczkę powitała na dworcu orkiestra pułku im. króla Karola II oraz delegacja tegoż pułku. Następnie wycieczka odjechała do koszar, — gdzie była podejmowana śniadaniem. Na-

stępnie udano się na zwiedzanie miasta.

W drodze powrotnej do koszar wycieczka złożyła wieniec przed pomnikiem Wdzięczności. Po obiedzie w koszarach udano się na zwiedzenie Ogrodu Zoologicznego i Palmiarni. Wieczorem po przedstawieniu w Domu Żołnierza, wycieczka odjechała do Gdyni.

Wydalony z Niemiec prezes Zw. Spiew. Polskich przybył do Poznania

Poznań. — W nocy na środę przybył do Poznania prezes Związku śpiewaków polskich w Niemczech, Michał Kmiecik, który został z Rzeszy wydalony. Na dworcu powitała go wraz z małżonką delegacja Polskiego Związku Zachodniego, Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego, P.

O. W. oraz kilka chł.ów. Wychodzącym z wagonu pp. Kmiecikom wręczono moc kwiatów, chóry zaś odśpiewały pieśń Nowowiejskiego „Do Ojczyzny“. Wygłoszono kilka przemówień, poczem p. Kmiecikowie odjechali do p. Michałowiczówny, — swojej krewnej, u której zamieszkali.

Niemcy uciekają do Rzeszy

Ostrów. — Niemiec Otton Becker z Łodzi usiłował zbiec do Niemiec i został na pograniczu powiatu ostrowskiego przytrzymany. Znalaziono przy nim większą kwotę pieniędzy.

Sąd w Ostrowie skazał go na dwa miesiące więzienia i tydzień aresztu.

Za nielegalne przebywanie w pasie granicznym skazał sąd grodzki w Ostrowie braci Eryka i Emela Gruenhan z Łodzi każdego na 1 tydzień aresztu.

Morderca księdza został skazany na dożywotnie więzienie

Lublin. — Sąd okręgowy w Lublinie po kilkudniowej rozprawie wydał wyrok w sprawie 12 osób oskarżonych o napad na plebanie w Trałowie, w powiecie puławskim i o zabójstwo tamtejszego proboszcza, ks. Falencika, o pomoc w zabójstwie, o udział w napadzie i paserstwo. Zarówno główni oskarżeni, jak większość osób zasiadających na ławie oskarżonych są cyganami.

Sąd uznał, iż wszyscy oskarżeni są winni i skazał cyganów Jana Glowackiego

mordercę księdza, na dożywotnie więzienie, 2-ch jego pomocników Br. Bogdanowicza na 15 lat i T. Kamińskiego na 12 lat więzienia z utratą praw na 10 lat, czwartego uczestnika napadu na umieszczenie w domu poprawy i nadto 3 oskarżonych po 4 lata, i dwóch po jednym roku więzienia. Ponadto 5-ciu, jednego na 3 lata, jednego na dwa i pół roku, na grzywnę po 100 zł i na grzywnę 500 zł jednego.

Policjant popełnił samobójstwo

Wieluń. — W tych dniach w godzinach popołudniowych wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia 40-letni Konstanty Makowski, posterunkowy P. P. w Działoszynie.

Makowski popełnił samobójstwo wskutek niesnasek rodzinnych. Śmierć jego wywołała powszechny żal wśród tamtejszego społeczeństwa.

Niechący zastrzelił swego brata

Grudziądz. — We wsi borowickiej Recice, gminy Lipinki pod Nowem, rolnik Wacław Wentowski, uprawiając kłusownictwo na własnej łące, postrzelił przez nieuwagę śmiertelnie brata, 19-letniego Władysława, stojącego w odległości zaledwie 3 metrów od niego. Wacław, przewieziony

do szpitala w Grudziądzu, już po dwóch dniach zmarł na skutek odniesionej rany postrzałowej.

Mimowolny bratobójca oddał się w ręce policji wraz z owym nieszczęsnym sztuczerem, którym pozbawił życia swego brata.

Radloprogram

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Sobota, 24. czerwca.

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“
6,35 Gimnastyka. 6,50 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka z płyt. 8,15 Z mikrofonem przez Polskę: „Wśród polskich misjonarzy“. 11,57 Sygnał czasu. — 12,03 Audycja południowa. 14,45 „Bajka o niewidzialnym człowieku“ — słuchowisko dla dzieci. 15,15 Muzyka popularna. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,10 Pogadanka aktualna. 16,20 Utwory organowe. 16,50 Kwiat paproci — pogad. 17,00 Muzyka taneczna. 18,00 Koncert popularny. 18,50 Karnawał — uwertura. 19,00 „Charaktery“: „Leokadia jest już taka“ — powieść mówiona. 19,30 Audycja dla Polaków za granicą. 20,00 Melodie ziemi polskiej: „Ze śląskiej niwy“. 20,35 Audycja dla wsi. — 20,40 Audycje informacyjne. 21,00 „Kwiat paproci“ — operetka w 3 aktach Stefana Malinowskiego. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

8,35 Koncert poranny. 8,55 Pogawędka dla kobiet. 13,00 Wiadomości bieżące. 13,05 Przegląd giełdowy. 13,15 Nowości repertuarowe. 14,35 Skrzynka ogólna. 17,00 Koncert weekendowy. 23,05 Zakończenie programu.

WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

14,20 Sztokholm. Koncert z udz. Adeliny Korytko. 20,10 Frankfurt. „Piatnerz“ — opera. 21,00 Mediolan. „Trubadur“ — opera. 21,45 Drottwich. Koncert wieczorny

Aresztowanie cyganki

Biała. — Komisariat policji w Białej aresztował cygankę Stanisławę Majewską z Andrychowa, która koczując pod Białą, zdążyła ukraść Stanisławowi Nyczowi z Białej kilka ubrań na handel i kurę Helenie Alamer w Białej — na posiłek.

Odciski

I zgrubienia skórne

gubisz bezboleśnie używając niezawodny środek „REKIN“ poleca

Drogeria i Perfumeria

Jerzy Weigt

Leszno - M. J. Piłsudskiego

GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

Poznań, 22. 6. 1939

Pszenna	25.50—26.00
Zyto	15.10—15.75
Jęczmień 673-678 g-l.	19.10—19.50
Jęczmień 700-720 g-l.	19.75—20.25
Owies stand. I	18.00—18.50
Owies stand. II.	17.50—18.00
Mąka pszen. gat. I wyc. 0-35 pr.	45.50—47.50
Mąka pszen. gat. I 0-50 proc.	42.75—45.25
Mąka pszen. gat. II. 0-65 proc.	40.00—42.50
Mąka pszen. gat. II. 35-65 pro.	35.75—38.25
Mąka pszen. gat. II 50-65 proc.	33.25—34.25
Mąka pszen. ga. II 35-50 proc.	38.75—39.75
Mąka pszen. gat. II 50-60 proc.	34.25—35.25
Mąka pszen. gat. II 60-65 proc.	31.75—32.75
Mąka żytnia wyc. 0-30 proc.	27.75—28.75
Mąka żytnia gat. IA 0-55 proc.	25.25—26.00
Mąka ziemn. supierior wł. w.	30.25—33.25
Otręby pszenne grube stand.	12.25—12.75
Otręby pszenne drobne stand.	10.50—11.25
Otręby żytnie stand.	11.50—12.10
Otręby jęczmienne	11.75—12.75
Groch Wiktoria	36.00—39.00
Groch zielony (Holger)	29.00—31.00
Łubin tółty	14.50—15.00
Łubin niebieski	13.25—13.75
Saradela	21.00—23.00
Makuchy lniane w tafflach	25.00—26.00
Makuchy rzepakowe w tafflach	13.50—14.50
Siano zwykłe luzem	6.25—6.75
„ zwykłe prasowane	7.25—7.75
„ nadnoteckio luzem	6.75—7.25
„ nadnoteckie prasowane	7.75—8.25
Słoma pszenna luzem	1.65—1.90
„ pszenna prasowana	2.40—2.90
„ żytnia luzem	1.90—2.40
„ żytnia prasowana	2.90—3.15
„ owsiana luzem	1.65—1.90
„ owsiana prasowana	2.40—2.65
„ jęczmienna luzem	1.65—1.90
„ jęczmienna prasowana	2.40—2.65

Kronika dnia

czerwiec
24
Sobota

Nar. św. Jana Chrz.
Wschód słońca g. 3,16
Zachód słońca g. 19,59
Wschód księż. g. 12,36
Zachód księż. g. 23,57

Piątek, dnia 23 6 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 14,1, wiatr pñ. 6 ms., częśc. zachm. Ciśnienie atmosferyczne 749,9, wilgotność 67 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 27,8, najniższa plus 11,5. Opadu 0 mm.

LESZNO

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE

Hasło tygodniowe: „Spraw Panię, abyś my wśród biegu wypadków doczesnych klorymi Twoją kierujesz wola, spokój zachowali.“ (Kolekta).

Kazanie o obrzędach Mszy św. od ofiarowania do Przemienienia.

Chór śpiewa na mszy św. szkolnej, a w uroczystość św. Apostołów Piotra i Pawła na sumie. Na wszystkich innych mszach św. śpiewamy: „Przybądź Duchu Święty, „Każda żyjąca dusza“, „Witaj kry-nico“.

Sluchanie spowiedzi św. w środę przed świętami wyłącznie tylko od godz. 7-9 wieczorem.

W poniedziałek św. męczenników Jana i Pawła, w środę św. Ireneusza, w czwartek SS. Apostołów Piotra i Pawła, w piątek wspomnienia św. Pawła, w sobotę Najśw. Krwi Chrystusowej.

Pielgrzymka franciszkańska do Częstochowy wyjeżdża z Leszna 7 lipca około godz. 10 wieczorem, wraca 10 lipca wieczorem. Koszt wynosi 10 zł, a może tylko 7,30 zł. Zgłoszenia w Biurze Parafialnym.

Wobec nastania upałów przypominamy sobie obowiązek godziwych strojów. Według zasad moralności katolickiej zakazane jest wspólne plażowanie osób różnej płci.

Stowarzyszeniom kościelnym zwracamy uwagę na tablicę ogłoszeń na murze kościelnym. Z ambony nie będzie się od-ląd ogłaszać zabrani.

Wobec kończącego się półroczu, uprzejmie przypominamy o niszczeniu opłat za miejsca w ławach kościelnych.

Zarząd Kościoła św. Mikołaja.

1) **Osobist.** W sobotę, dnia 24 bm. obchodzą 25-lecie małżeństwa pñ. miejsc. pułku piechoty p. Walenty Orsztynowicz z małżonką Magdaleną z domu Nowak. Jubilat był znanym działaczem na Obczyźnie, długoletnim prezesem „Sokoła“ w Hombruchu i w Związku Polaków. Jubilat-om składa redakcja „Ad multos annos!“

4) **Posiedzenie Rady Miejskiej.** Dzisiaj, w piątek, o godz. 18-tej odbędzie się publiczne posiedzenie Rady Miejskiej w Lesznie.

4) **Komunikat T. C. L.** Towarzystwo Czyteln Ludowych Kolo Leszno podaje Cdo wiadomości, że biblioteka T. C. L. będzie zamknięta od 23 czerwca do 2 lipca wyłącznie z powodu inwentury. Przez li-piec i sierpień będzie biblioteka czynna w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 16-19-tej.

4) **Kółko Rolnicze Leszno.** Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę dnia 25 czerwca br. o godz. 15 w Wilkowicach w sali Domu Katolickiego. O listkowy udział prosi Zarząd. Grzywaczyk.

4) **Nabożeństwo u SS. Elżbietank.** W niedzielę, 25 czerwca odprawi się nabożeństwo w kaplicy u SS. Elżbietank przy ul. Paderewskiego już o godz. 8-miej.

4) **Bractwo Strzelców Kurkowych w Lesznie.** Zbiórka członków ze sztandarem celem wzięcia udziału w pogrzelbie sp. br. Jana Nawrockiego w sobotę 24 bm. o godz. 16,15 przed domem żaloby. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe. Zarząd.

4) **Kat. Stow. Kobiet im. św. Anny.** W czwartek 22 i piątek 23 6 dalsze wykład-y P. K. do O. K. w Domu Kat. o godz. 8 wiecz.

Odprawa okręgowa kierownictw K. S. M. M. okręgu leszczyńskiego

Leszno. — W niedzielę, dnia 18 czer-wca br. odbyła się w Lesznie w Domu Katolickim okręgowa odprawa Kierownictw KSM. okręgu leszczyńskiego.

O godz. 8,30 uczestnicy wysłuchali mszy św. a o godz. 10,15 prezes okręgowy p. Marian Soddiewicz zagał odprawę i w serdecznych słowach powitał przyby-łych oraz podał do wiadomości, że w o-kregu powstał nowy oddział w Kaczko-wie, który zachęcił do owocnej pracy dla Krzyża i Orła Białego. Po odśpiewaniu hymnu narodowego stwierdzono obecnych. Na odprawę przybyło 45 drh. z 21 od-

działów na 29. W dalszym ciągu prezes przedstawił pokłosie pracy w okręgu od styczna do chwili obecnej, z którego wy-nikało, że Kierownictwo okręgowe wzy-towało 9 oddziałów, załatwiło 170 pism, poczyniło starania do złołu okręgowego, który miał się odbyć dnia 2 lipca br. a został odwołany przez Centralę na ży-czenie Urzędu Wojewódzkiego. W miejsce złołu okręgowego oddział Leszno w dniu tym urządził w Strzelnicy wielki Festyn Młodzieżowy. Okręg brał również udział w uroczystości wręczenia armii karabi-nów maszynowych w obecności p. Mar-

szarka Smigłego-Rydzia. Dalsze prace to w-zytowanie reszty oddziałów, zawody lekko-atletyczne w dniu 16 sierpnia br., urzędze-nie kursu teatralnego z początkiem paź-dziernika i zwołanie jeszcze jednej odpra-wy w roku bież.

Następnie ks. Jankowski jako przed-stawiciel Centrali wygłosił referat p. t. „Każdy oddział wiejski uprawia Przysposo-bienie Rolnicze“, a p. kpt. Bączkowski wygłosił wykład z dziedziny opig. u. t. „Obrona osiedli wiejskich“. Prelegent wska-zał jasno i dobitnie cel obrony osiedli wiejskich w wojnie nowoczesnej, a w koń-cu zachęcił wszystkich, aby podchwycili ten cel i wprowadzali go w czyn w swoim środowisku.

Nad wykładem p. kpt. Bączkowskiego wywiązała się szeroka dyskusja. Sprawy zawodów lekkoatletycznych okręgu dnia 6 sierpnia br. referował naczelnik okr. L. Mendelewski, zaś komunikaty okręgowe po-dał sekretarz okr. Maćkowiak Bol. W ser-decznych słowach prezes pożegnał ks. Jan-kowskiego i podziękował za współpracę w okręgu. Po wolnych głosach, odśpiewa-niem „Hej do apelu“ i hasłem „Gotów!“ wice-prezes Kjelczewski zakończył odpra-we. M. B.

Poznawajmy uchwały Synodu Plenarnego 1. wczorajszego zebrania P. A. K

Leszno. — Ostatnie miesięczne ze-branie leszczyńskiej Parafialnej Akcji Kato-lickiej otworzył prezes p. dr. Błażejczyk wspólną modlitwą. Po przeczytaniu przez p. Wieckiego protokołu z ostatniego ze-brania, prezes odczytał dalszy ciąg uchwał Synodu Plenarnego p. t. „Miłość i spra-wiedliwość w życiu codziennym“. Uchwaly te brzmią: „Każda parafia powinna mieć organizację miłosierdzia chrześcijańskiego, uzasadzonego według wskazań Biskupa. W patronatach wieziennych powinni brać czynny udział zarówno kapłani, jak i ka-tolicy świeccy. W szczególniejszy sposób Synod Plenarny wzywa katolików, by się pilnie strzegli komunizmu, stanowiącego najgroźniejszą zarazę współczesnego świa-tła i by wszelkimi sposobami zwalczali zarówno jego przebiegłą propagandę, jak i zgubne hasła burzenia religii, szerzenia nienawiści, niszczenia wszelkiego ładu spo-łecznego. Wzywa się wiernych do przyna-ależenia i do czynnej pracy w katolickich organizacjach dobroczynnych. Duchowień-stwo i świeccy powinni znać podane w encyklikach społecznych zasady etyczne i

prawne, według których co prędzej doko-nywać należy naprawy stosunków społe-cznych. Katolicy powinni brać jak naj-lieźniejszy udział w kształtowaniu i na-prawie stosunków społecznych według za-sad sprawiedliwości i miłości, usuwając nienawiść i walkę klasową oraz ułatwia-jąc wszystkim uzyskanie pracy i moż-ność odpowiedniego bytu. Między innymi dążyć należy do tego, by się w życiu spo-łecznym zasad katolickich układały so-sunki pomiędzy pracodawcami, by usunęto bezrobocie i bezdomność, by popra-wiono ciężkie warunki i proletariatu. Realizując miłość i sprawiedliwość na co-dzień, przybliżyć będziemy stałe Króie-stwo Chrystusowe na ziemi.

Po odczytaniu uchwał szeroko omawia-no sprawy charytatywne. W komunika-tach prezes odczytał odpowiedź Archidie-czejalnego Instytutu Akcji Katolickiej z Poznania, który wyjaśnił kolejność usta-wiania Towarzystw podczas procesji. Po wolnych głosach i dyskusji zebranie zam-knięto wspólną modlitwą.

Pożyteczna działalność Caritasu Z ostatniego zebrania sprawozdawczego

Ktoś przypuszczał, że Caritas czynny jest tylko w porze zimowej, myliłby się gruntownie. Dowodem zebranie sprawoz-dawcze Caritasu, które ujawniło całą róż-norodność zajęć i projektów Kierownictwa Caritasu. Nie dość, że Caritas w okre-sie od 1 maja do 20 czerwca wydał na żywność 1.168,05 zł, na opał i artykuły pierwszej potrzeby 325,54 zł, z których korzystało 370 rodzin, jeszcze zamierza roz-szerzyć swą działalność szczególnie w je-dnym kierunku. Otóż wjeżdżąc do doświad-czenia, jak zbawienie działa na ubogich praca na własnym zagonie, postanowił Ca-ritas rozszerzyć areal gruntu, oddanego na ogródki działkowe na korzyść ubogich. Podczas gdy dotychczas ogródków działko-

wych mieli ubodzy 11 morgów, to od-tąd będą ich mieli 37 morgów, które przy-gotuje się pod uprawę, zasili nawozami i zaopatrzy w sadzonki kartofli i rozsądku jarzyn. W ten sposób uniknie się bezcelo-wego zasilania ubogich, a nauczy ich się pracy, przywiąże do gleby ojczystej, oder-wie od ulicy i wprowadzi moment szla-chetnego współzawodnictwa w zdobywa-niu jak najbliższych plonów na swoich działkach. Szlachetnej inicjatywie Caritasu należy przyklasnąć i poprzeć tak rozu-mne poczynania boją dłoń, zapisując się na członka Caritasu. Zgłoszenia przy-jmuje Biuro Caritasu ul. Kościelna 21-22 w dniu od 5-7 lipca br. od godz. 10-12.

W przygranicznym Przemęcie odślonięto pomnik N. Serca Jezusowego

Przemęt. — W ostatni niedzielę od-była się w przygranicznym Przemęcie w powiecie wolsztyńskim podniosła uroczy-skość odślonięcia pomnika Najśw. Serca Jezusowego, ufundowanego przez Zarząd i Radę gminną przemęcką, jako akt wdzię-czości w 20-tą rocznicę odzyskania Nie-podległości Polski. Równocześnie z poświę-cciem pomnika nastąpił akt oddania się całej gminy przemęckiej pod opiekę Bo-skiego Serca.

W godzinach porannych odbyła się na odnowionym i pięknie udekorowanym rynku przed nowozniesionym pomnikiem uroczysta msza św. polowa, którą cele-brował ks. prob. Siuda, zasłużony działacz społeczny w asyście ks. ks. Piecho-wiaka i Jezierskiego a okolicznościowe ka-zanie wygłosił ks. Piechowiak. Poświęcenia pomnika dokonał ks. prob. Siuda w obec-ności reprezentanta Rządu p. starosty Ka-czorowskiego, zaproszonych gości kom. Sautera, posł. Wróblewskiego, nadl. Pod-kanowicza, dyr. Nadzwicza, twórcy pom-

nika art.-rzeźbiarza Zoka i innych, jak też licznych organizacji społecznych i prawie 2 tysięcznej rzeszy publiczności.

Po mszy św. uformował się pochód, który z oddziałem wojskowym wzmocnio-nej Straży Granicznej na czele przedefilo-wał przed władzami z p. Starostą na czele.

W godzinach popołudniowych na pla-cu ćwiczeń odbyło się gminne święto W. F. i P. W. Po uroczystym otwarciu zawodów i wciągnięciu przy dźwiękach hymnu na-rodowego flagi państwowej na maszt, roz-poczęły się zawody sportowe, gry pokazy regionalne i zabawy dzieci, które p. Sta-rostą i ks. prob. Siuda obdarzyli hojnie słodyczami.

W biegu kolarskim na 12 km. pier-wsze miejsce uzyskał zawodnik „Sokoła“ Kulus z Perkowa, drugie miejsce Graża z OSP z Kaszczoru. W biegu na 2000 mtr. zwyciężył bezkonkurencyjny zawodnik K. P. W. z Błotnicy Kusik, następnie zajęli zawodnicy KSM. z Błotnicy, a w trójboju

wygrali Bajon i Katoński z Kaszczoru oraz Kusik z Błotnicy.

Zywe oklaski licznie zebranej publicz-ności wywołały popisy i tańce regionalne jak i gry i pokazy dzieci.

W godzinach wieczornych p. wójt Snie-tecki, zamykając zawody sportowe, ogło-sił wyniki oraz rozdał nagrody.

Pograniczny Przemęt przeżył jeden z najpiękniejszych swych dni.

Nie Janikowski - lecz 8 letni Zenon Kedzierski - ofiarą wypadku

W nr. wczorajszym podaliśmy wia-domość o nieszczęśliwym wypadku przy ul. Osieckiej w Lesznie. Jak nam dzisiaj do-noszą — ofiarą wypadku nie padł Jani-kowski — lecz 8-letni Zenon Kedzierski, syn wachm. pułku ułanów. Chłopiec otrzymał postrzał w prawą dłoń i został przenie-siony do szpitala św. Józefa. Stan jego nie jest groźny.

Wspomniany we wczorajszym donie-sieniu Janiszewski — był obecny na miej-scu wypadku.

Karty uczestnictwa

Karty uczestnictwa do Krakowa, Ka-towic, Sianek, Sławska na Ziemię Wschod-nie, wszystkie do nabycia w P. B. P. „Orbis“ — Leszno, Rynek. Podajemy rów-nież do wiadomości, że przyjmujemy za-pisy na członków Tow. Krajoznawczego, na podstawie legít. tegoż Towarzystwa otrzy-muje się 50 proc. zniżkę kolejową do wszy-skich miejscowości turystycznych.

1) **Czyja własność?** W niedzielę 18 6 znaleziono klucz na ul. Marsz. Piłsud-skiego Do odebrania w admin. naszego pisma

4) **Ceny targowe.** Dziś na targu placono: za masło 1,30 zł; jaja 85 gr; szpa-ragi 25 gr; rabarber 10 gr; marchew 10 gr; ziemniaki 3 gr l.; czereśnie 40 gr; truskawki 40 gr; kure 1,70 zł, gołębie 75 gr; kaczkę 2,30 zł.

KALENDARZYK ZEBRAN

k) **Legia Inwalidów Woj. W. P. Kom-pania w Lesznie.** 25 bm. g. 14 zebranie mies. w lokalu p. Lagody ul. G. Naruto-wicza 3. Zarząd.

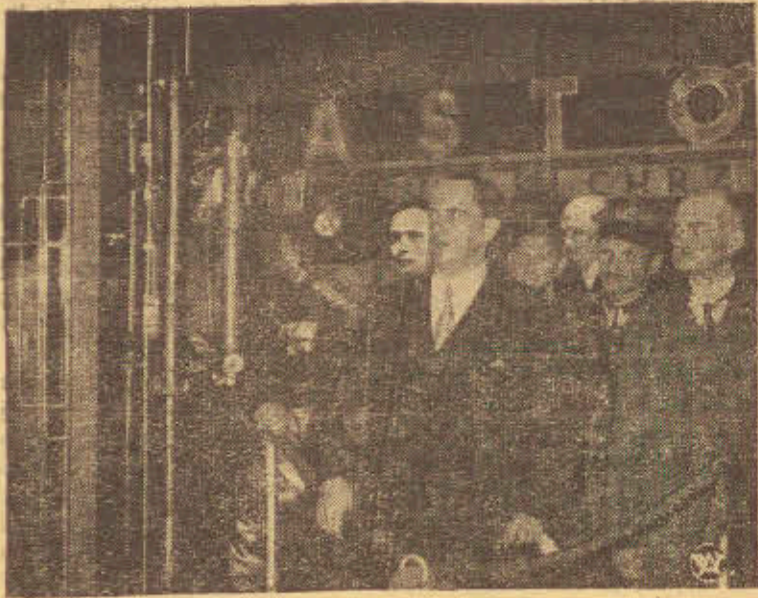
k) **Sekcja Pływacka Kl. Sp. Zw. Strzel.** Pogadanka i zakończenie zapisu nowych członków do sekcji dnia 24 bm. o godz. 19 w Pow. K-dzie Z. S.

k) **Sekcja piłki nożnej Kl. Sp. Z. S.** Pogadanka, a ustalenie terminarza rozgry-wek na lipiec dnia 24 bm. g. 20 w ow. K-dzie Z. S.

k) **Zw. Inwalidów Woj. R. P. w Le-sznie.** Zebranie mies. w niedzielę, 25 bm. g. 14 w lokalu Kł. Klemczaka, ul. Szkolna

k) **Zebranie Stronnictwa Narodowego** w sobotę, 24 bm. o godz. 20,30 w Strzelnicy. Ważne sprawy. Przybycie obowiązkowe. Kierownictwo.

WYSTAWA ELEKTROMECHANICZNA W KATOWICACH



W dniu 18 czerwca p. minister Przemysłu i Handlu Antoni Roman dokonał otwarcia ogólnopolskiej wystawy elektromechanicznej w Katowicach. Inauguracja wystawy została zorganizowana w ramach XI walnego zgromadzenia Stow. Elektryków Polskich. Na zdjęciu moment zwiedzania przez p. ministra Romana wystawy.

Apel Stronnictwa Narodow. w Lesznie

Stronnictwo Narodowe nasyła nam ponizszy apel:
Zdarzaja się czesto wypadki popierania zydów i Niemców przez czynione u nich zakupy i oddawanie prac rzemieślniczych. Na takie postępowanie w obecnych czasach musi zareagować całe zdrowo myślące społeczeństwo polskie. Wobec tego zwracamy się z prośbą do wszystkich tych, którym są znane wypadki popierania elementu obcego z krzywdą kupca i rzemieślnika Polaka, o doniesienie poszczególnych wypadków do sekretariatu Stronnictwa Narodowego, ul. Bolesława Chrobrego 11, wejście z ul. św. Mikołaja, w czasie od godz. 10—12 i od godz. 16—18-tej, aby tych szkodników żywotnych interesów Polski postawić pod przegierz opinii publicznej.

Festyn Młodzieżowy

W miejsce zlot okręgowego KSMM. okręgu leszczyńskiego, który został odwołany na życzenie Urzędu Wojewódzkiego,

Kat. Stow. Młodzieży męskiej Oddział Leszno ogłasza w dniu 2 lipca br. w pięknym parku i salach Strzelnicy wielki Festyn Młodzieżowy. W czasie Festynu wiele niespodzianek, m. in. wielkie widowisko plenerowe pt. „Góralu, czy ci nie żal“, a koncertować będzie orkiestra m. pułku piechoty.

Już dziś musimy sobie wszyscy zarezerwować ten dzień i pospieszyć dnia 2 lipca br. do Strzelnicy.

Komunikat „ORBISU“

Na dzień 29 czerwca z Leszna do Boszkowa.

W dniu 1 lipca z Leszna do Poznania na Złot Sokołów. Powrót 2 lipca. Koszt przejazdu w obie strony wynosi zł 2,35.

Indywidualne przejazdy do Gdyni za kartami uczestnictwa, które ważne są od 27 czerwca do 2 lipca. Koszt przejazdu w obie strony łącznie z kartą uczestnictwa wynosi zł 16,50 w kl. 3. Z powodu ograniczonej ilości kart, uprasza się o wczesne wykupywanie tychże.

P. B. P. „Orbis“ Leszno, Rynek 8.

ZEBRANIE STRON. NARODOWEGO

W sobotę, dnia 24 bm. odbędzie się zebranie członkowskie o godz. 20,30 w Strzelnicy.

Na porządku dziennym ważne sprawy.

Przybycie obowiązkowe.

ZARZĄD.

Dnia 21 czerwca 1939 r. zmarł śp.

Jan Nawrocki
komornik Sądu Grodzkiego w Lesznie

Zmarły był uczynnym, sumiennym urzędnikiem - obywatelem i pamięć o Nim zachowamy długo. Cześć Jego pamięci.

Adwokaci w Lesznie.

Wielki wybór TRUMIEN

Ceny obecnie znacznie niższe.
Dekoracje kompletne bezpłatnie!!

Zakład pogrzebowy Fa L. WUJEC
Leszno, ul. Osiecka 7. Tel. 288.

Każda ilość

butelek monopolowych
1/2 litr. — kupuje

Józef Górecki
Fabryka Octu — Leszno.

Agrest

Każda ilość — kupuje

FABRYKA KARMELKÓW
TADEUSZ STERNAL
Leszno, ul. Głogowska 1.

Czeladnik
blacharski potrzebny od zaraz. Adres wsk. eksp. Głosu w Lesznie.

Mieszkanie
5 pokojowe z przynależn. w Lesznie przy ulicy Bol. Chrobrego 42 - na l p. od 1.7. do wynajęcia. Inform. udzieli stróż domu.

Syn
uczniwych rodziców, chcący się wyuczyć cukiernictwa i piekarstwa może się zgłosić od zaraz. - Adres wskaże eksp. Gł. w Lesznie.

Dom
przy pryncypalnej ulicy z obazernym składem sprzedam. Informacje w eksp. Głosu w Lesznie.

Zgubiono
wczoraj 22. 6. o godz. 5 po poł. na szosie Leszno — Niechlód jasny prochowiec damski Uczciw. znalazcę uprasza się o zwrot w eksp. Głosu w Lesznie

Maturzystka
udzieli lekcji niemieckiego łaciny i polskiego za bezpłatne utrzymanie na wsi w czasie wakacji szkolnych Zgł. proszę skier. do eksp. Głosu w Lesznie p. St. W.

Dom nowy
bez konkurencji - w tym kolonialka, nadający się również dla piekarza, rzeźnika lub emeryta, kościół, szkoła, cegielnia i dwór w miejscu, tanio na sprzed. Zgł. Sadowy alei Osieczna — Drzeczkowo.

Dom piętrowy
z ogródkiem, w Lesznie przy Placu Powstańców 3 oraz dom, chlewy, ogród i pół morgi roli w Zabornowie nr. 75, sprzedam. Informacje na miejscu.

Oddam chłopca
4 tygodn. w dobre ręce na własne. Adres wskaże eksp. Głosu w Lesznie.

Parobek
do koni, potrzebny od zaraz. Stencel, Kąkolowo, pow. Leszno.

Młoda dziewczyna
dochodząca, do prac domowych i w ogródku, potrzebna od zaraz. Adres wskaże eksp. „Głosu“ w Lesznie.

Motocykl A. J. S.
350 ccm w dobrym stanie korzystnie na sprzedaż. — Tartak Dąbcze.

Wózek ręczny
na sprzedaż. Leszno, ulica Zacisze 23.

Sprzedam
rower damski, rakietę, buty z cholewami i mundur wojskowy. Leszno, ulica Lipowa 9.

Angielkę
szafę, łóżko sprzedam. — Kto? wskaże eksp. Głosu w Lesznie.

Ondulacja trwała
FARBOWANIE włosów, brwi i rzęs przez siłę pierwszorzędną. Ceny konkurencyjne.
T. Kuśnierek
Leszno, Leszczyńskich 43.

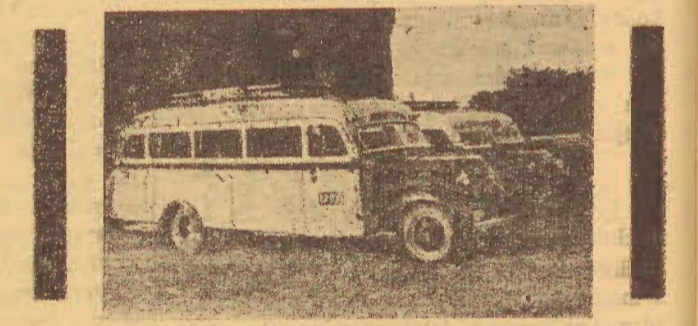
ROWER damski
jak nowy, mało używany tanio sprzedam. Leszno, Rynek nr. 14 l. ptr.

Ostatnie dni. - - Piątek, sobota i niedziela

CYRK Wesoły KIERMASZ
na placu Niessinga

Mile niespodzianki rozrywkowe, karuzela, strzelnica, gry zręcznościowe.
Przedstawienie w cyrku codziennie o godz. 9 wiecz.
W niedziele o godz. 3,30, 6 i 9 wiecz.
Nowa atrakcja w Cyrku. Śalwy śmiechu.
CENY MIEJSC: 30 i 50 gr. Dzieci płać połowę.

UWAGA! Koncesjonow. Przedsiębiorstwo Autobusowe UWAGA!



kursujące na linii **LESZNO - RAWICZ** poleca swe autobusy na wszelkie wycieczki po całej Polsce. — Ceny bardzo przystępne. Specjalne zniżki dla młodzieży i klubów sportowych. Zgłosz. pism. proszę kierować do personelu autobusu wzgl. właśc. **A. Roszczak, Mosina, Rynek 23 - Tel. 11.**

Lisy

naturalne i farbowane
Wielki wybór po niskich cenach poleca

GARBARNIA
Augustyn Herrmann i Syn — Leszno
ul. Świętochowska 2

Budujemy kościół, złóż ofiarę!!

Kino - Teatr Hotel Polski
LESZNO

Dzisiaj w piątek i w sobotę o godz. 17-tej doskonała komedia pełna humoru — „Teodora robi karierę“.

Dzisiaj w piątek o godz. 20,15 piękna uroczysta premiera — nareszcie ukaże się na ekranie dawno oczekiwany film pod tytułem **TEUM SZALEJE**

ROBERT TAYLOR jako czempion boksu - piękny przystojny, czarujący, uwielbiany przez wszystkich nie tylko najlepszy lecz także najpopularniejszy amant filmowy. Wspaniałe sceny o wysokim napięciu dramatycznym. Mecz bokserski jakiego dotąd oczy nie widziały. W niedz. seanse o 14, 16, 18 i 20,15